# CZASOPISMO
## ZWIĄZKU UMYSŁ. PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH
ORGAN LIGI SŁOWIAŃSKICH URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH

ROK XIV | LIPIEC 1938 | NR 7 (199)



PIWNICZNA

Dom wypoczynkowy Związku Umysłowych Pracowników Kolejowych

# XII. ZJAZD DELEGATÓW

Dom wypoczynkowy w Piwnicznej gościł dnia 18 i 19 czerwca br. uczestników XII Walnego Zjazdu Delegatów.

Zjazd zagaił prezes Zarządu Głównego kol. Piotr Myśliwiec stwierdzeniem, że Zjazd zwołany jest zgodnie z postanowieniami statutu, a zatem władny do prawomocnych postanowień.

Następnie Prezes powitał przedstawicieli: Ministerstwa Komunikacji i lwowskiej Dyrekcji kolej. pana Mgr. Krzysika. Dyrekcji krakowskiej pana Mgr. Wysockiego, Naczelnika Służby Ruchu w Krakowie



*Kol. Prezes P. Myśliwiec, p. Mgr K. Krzysik, kol. Mgr Gądek, kol. S. Łucek, kol. W. Kochański*

p. Inż. Satałę, starostwa Nowosądeckiego oraz miejscowego Proboszcza i Burmistrza.

*Na Marszałka Zjazdu zaproponował kol. Mgr. Stanisława Gądka* z Krakowa, którego zebrani wybrali długotrwałymi oklaskami.

Kol. Mgr Gądek dziękuje za wybór, zaznacza przy tym, że obrady będzie prowadził bezstronnie wedle najlepszej woli i wiedzy. Na zastępców zaproponował kol. Łuceka ze Lwowa i Kochańskiego z Warszawy, a na sekretarza Zjazdu kolegów Bielatowicza z Krakowa i Karakiewicza z Jasła.

Po wyborze prezydium Zjazdu wszyscy przedstawiciele Władz Kolejowych, Władz administracji ogólnej i samorządowej, jak i duchowieństwa życzą Zjazdowi owocnych obrad dla dobra Państwa, Kolejnictwa i dla swych członków.

Marszałek Zjazdu kol. Mgr Gądek dziękuje Przedstawicielom za życzliwe i serdeczne przemówienia. Zaznacza, że koledzy nasi są przyzwyczajeni nie tylko do ciężkiej pracy zawodowej, lecz i na polu związkowym. Widomym znakiem naszej pracy i wysiłku twórczego jest dom w Piwnicznej, który wybudowaliśmy własnymi siłami.

Po krótkiej przerwie przyjęto regulamin obrad oraz porządek dzienny. Następnie ustalono skład Komisyj zjazdowych w osobach Kolegów:

*Komisja Mandatowa i Matka.*

Aksamit, Bytomski, Cetnarowski, Chan, Dutka (przewodniczący), Falęcki, Łątka, Łucek, Nakoneczny, Polak, Petak, Schneider, Dr Rosiek, Woźniaczek, Hönl.

*Komisja Gospodarcza.*

Ambroziewicz, Białowąs, Bielatowicz, Kleinberger (przewodniczący), Kukla, Kulikowicz, Nowak, Pamuła, Proczkowski, Langer, Rysz, Smoliński, Stanowski, Womaczko.

*Komisja Wnioskowa.*

Binduchowski, Błocki (przewodniczący), Buczkowski, Dobrzyniecki, Gąszciecki, Klimaszewski, Mazurkiewicz, Müller, Nalepa, Sikociński, Inż. Wieliński, Wojnarowicz.

*Komisja Organizacyjna.*

Bojarowicz, Cisek, Fichtel, Grodecki, Karakiewicz, Kobryń, Kochański, Kołodziej, Kornicki, Krogulski, Ostapowicz (przewodniczący), Różycki, Rzeszót.

Następnie Marszałek Zjazdu odczytuje *telegramy gratulacyjne* od: Posła i Prezesa Zarządu Głównego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Pana Starzaka, Naczelnika Służby Ruchu z Krakowa Pana Szandy, Naczelnika Oddziału Drogowego Pana

Inż. Wodziczki, I wiceprezesa Zarządu Głównego ZUP Kolegi Segdy, Zastępcy Naczelnika Biura Finansowego z Poznania Kolegi Wintera.

Zgodnie z porządkiem obrad sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego za lata ubiegłe wygłosił prezes Zarządu Głównego Kol. Myśliwiec.

Kol. Prezes przede wszystkim uczcił pamięć Zmarłych Kolegów. Przystępując zaś do właściwego sprawozdania, zaczął od spraw organizacyjnych i podniósł, że nasz dom Związkowy otrzymał bardzo cenną przybudówkę, więcej, cenne uzupełnienie, które utworzyć może całkiem nowy front. Ważną tą zdobyczą jest utworzenie w okresie sprawozdawczym nowego okręgu, a mianowicie w Warszawie. Dotychczas stan zdobyczy związkowych, wykreślony na mapie wskazywał stolicę okrążoną ze wszystkich stron, sama jednak Warszawa była dla nas niedostępna. Obecnie niema już dyrekcji bez okręgu Z. U. P. Oby to założenie okręgu w Warszawie było początkiem innych zdobyczy w stolicy dla pracowników z wykształceniem średnim.

Współpraca Kół z Okręgami i Zarządu Głównego ze wszystkimi środowiskami, była jak najbardziej celowa i ścisła. Mając do wykonania wielkie zadanie gospodarcze, związane z budową Piwnicznej, wyczuwał Zarząd Główny pomoc i poparcie w Okręgach. Kontakt o ile zezwalały środki finansowe, był częsty i osobisty i umożliwił realizację zamierzeń związkowych.

Sprawy zawodowe, zlecone Zarządowi Głównemu, obejmują uchwały poprzedniego Zjazdu, oraz życie, które przewinęło się przez dwa lata.

Uchwały ostatniego Zjazdu zestawiły bolączki pracownicze i kazały kołatać w sprawach zawodowych do władz przełożonych.

Otrzymany materiał posortowano pracowicie i przystąpiono do pracy. We wszystkich sprawach Zarząd Główny wystąpił wobec Ministerstwa, jakkolwiek zdawał sobie sprawę z syzyfowego poniekąd trudu.

Wystąpienia nasze wobec Ministerstwa ujęte zostały w szereg memoriałów.

Poruszaliśmy sprawy zasadnicze oraz pomniejsze kłopoty pracownicze.

Zwróciliśmy się więc w sprawie jawnych kwalifikacyj i rozpisywania konkursów na wolne stanowiska. Sprawy te wywołują stale wiele niezadowolenia u personelu kolejowego a realizacja ich nie jest połączona z wydatkami ze skarbu kolejowego. Kwalifikacyj jawnych dotychczas niema. Co do konkursów, to znane są one w niektórych dyrekcjach, np. poznańskiej. Sprawa ogłaszania zmian personalnych w Dziennikach Urzędowych Dyrekcyj leży przede wszystkim w interesie służby. Listy starszeństwa nie obowiązują. Wprawdzie przy ostatnich awansach dyrekcje skonstruowały swego rodzaju listy starszeństwa, ale nie zadowoliły one personelu. Związek pragnie jawnych list starszeństwa, opublikowanych Dziennikami Zarządzeń, co da możność reklamacyj i porównań, przy nadawaniu stanowisk. W sprawie awansów interweniowaliśmy w memoriale do Ministerstwa, podając szereg argumentów, znanych z Czasopisma.

Znaną bolączką jest także sprawa dodatków funkcyjnych, konsumowanych przez wyrównawczy. Na ten temat słyszy się stale wiele narzekań, co spowodowało również wystąpienie Zarządu Głównego wobec Ministerstwa.

Ostatnio zauważyliśmy szereg zmian na lepsze, a w każdym razie widać najlepsze chęci wobec personelu kolejowego. Awanse nie zaspokoiły wprawdzie nikogo, ale awanse były. Pracownik inaczej wyobrażał sobie awanse, a inne przesunięcia stały się jego udziałem. Nie można jednak i nie powinno się negatywnie odnosić wobec awansów. W sprawie tej zarządy okręgowe interweniowały w dyrekcjach i spotkały się z życzliwym stanowiskiem władz kolejowych. I jeżeli zdołamy taką samą życzliwość utrzymać w czasie późniejszym, to i awanse inaczej będą się przedstawiały.

Pojawiły się również pierwsze jaskółki list starszeństwa. Również i one nie stały na wysokości zadania, ale wobec wielu sprzeciwów i najlepszych chęci w dyrekcjach i w Ministerstwie, jest nadzieja poprawy w przyszłości.

Co do spraw pomniejszych, a niemniej jednak ważnych dla kolegów, to interweniowaliśmy o obniżkę należytości za pokoje gościnne, co było tym słuszniejsze, że diety

uległy pokaźnej obniżce. żądaliśmy przejazdu dzieci do szkół w klasach przysługujących rodzicom, zamiast w trzeciej. Ministerstwo stanęło jednak na stanowisku odmiennym i prawdopodobnie ze względów pedagogicznych każe dzieciom do szkół jeździć klasą trzecią. Również odmownie załatwiło Ministerstwo wystąpienie w sprawie przyznania ryczałtów na umundurowanie, jakkolwiek uzasadniliśmy kwestię wyczerpująco. Zwróciliśmy się także w sprawie potrącania pełnych rat za pobrane zaliczki na uposażenie oraz wyczerpująco omówiliśmy sprawę przejazdu klasą drugą pracowników posiadających studia średnie, egzaminy odpowiednie a także stanowiska. Ministerstwo odpowiedziało, że kwestia przejazdów klasą drugą rozstrzygnięta zostanie nowymi przepisami. Natomiast nadal nie zgodzono się na przedłużenie terminu bezpłatnego przewozu dla emerytów, który to termin roczny po spensjonowaniu jest stanowczo za krótki.

Ostatnim wystąpieniem naszego Związku, była interpelacja w sprawie dodatków za studia inżynierskie. Uznajemy oczywiście pretensje inżynierów, ale pragniemy, by dodatki rozszerzone zostały i na pracowników, posiadających studia średnie.

Nie wszystkie usiłowania Zarządu nagrodzone zostały rezultatem.

Wspomnieliśmy już o awansach i listach starszeństwa. Widzimy, że te rzeczy się robi. Widzimy też dodatki funkcyjne dla dyżurnych ruchu, kasjerów biletowych itp. Widzimy dodatki dla inżynierów. A więc coś się zmieniło w stanowisku Ministerstwa. Tak, zmieniło się na lepsze. Możliwe, że dojdzie do zmiany ustawy uposażeniowej, którą ogół uważa za jedyne wyjście z obecnie ciężkich warunków ekonomicznych.

Sprawy pracownicze na terenie ministerstwa i dyrekcyj traktowane są coraz przychylniej.

Sprawy pracownicze przekroczyły już grunt urzędowy. Stają się one zagadnieniem społecznym, a wyrazem tego są dyskusje w parlamencie i w prasie, nawet codziennej. Wystąpienia generała Zarzyckiego i Ks. Lubeckiego w ciałach ustawodawczych przedstawiły nędzę położenia pracownika państwowego i kolejowego i wywołały żywe odgłosy w prasie.

Ważnym wydarzeniem w życiu pracowniczym był Kongres Urzędniczy w Warszawie, spopularyzowany już należycie w całej Polsce. Okręgi naszego Związku pracowały w terenie przy opracowaniu Kongresu, do Warszawy zaś wysłaliśmy swego przedstawiciela, który następnie ogłosił sprawozdanie w Czasopiśmie. Zarówno w czasie Kongresu, jak i przedtem zetknęliśmy się z innymi Związkami kolejowymi.

Specjalną uwagę skierować trzeba na budowę naszego domu w Piwnicznej, gdzie odbywał się właśnie Zjazd. Budowa ta absorbowała wiele wysiłków Zarządu. Najgorsze, że stanęliśmy wobec budowy, mając zmniejszone wkładki członkowskie i konieczność wypłaty świadczeń związkowych w nie zmniejszonej wysokości. Trudności więc było bardzo wiele.

Zarząd główny wyłonił specjalną komisję, której polecił przeprowadzenie budowy. W lipcu 1936 przystąpiono do budowy i do jesieni zdołano doprowadzić budynek pod dach. Z wiosną 1937 roku rozpoczęto dalszą budowę i dnia 3 lipca 1937 oddano budynek do użytku kolegów.

Poświęcenie budynku nastąpiło dnia 28 czerwca przy sposobności posiedzenia Zarządu Gł.

Budynek należy do najpiękniejszych w tej okolicy. Ale wymaga on jeszcze wiele wkładów, aby można go nazwać wykończonym.

Co do Komańczy, to jest ona samowystarczalna. Ale tyle lat używania budynku wymaga nie tylko remontu, lecz również postawienia dwóch budynków gospodarczych, jak stróżówki i hali maszynowej dla motoru.

Gorsze, że czeka związek zakupno nowego motoru dla Komańczy, gdyż obecny stać się musi emerytem i przejść w zasłużony stan spoczynku.

Natomiast plany nasze co do budowy naszego domu w Hallerowie nad morzem doznały poważnego zahamowania. Oto parcela została wywłaszczona pod budowę portu rybackiego za kwotę 6.950 zł, która jeszcze nie wpłynęła.

Ze sprawozdania wynika, że Zarząd Główny w miarę możliwości starał się wykonać wszystkie obowiązki, nałożone przez Zjazd poprzedni i wyłonione przez życie. Co do Piwnicznej to 99 procent jest wykonane. Co do spraw zawodowych to przetrwaliśmy czasy najgorsze i razem z poprawą sytuacji kolejnictwa wchodzimy w okres poprawy doli pracowniczej. Niewątpliwie da to możność związkowi uzyskania wydatniejszych sukcesów. Przepracowanie spraw gospodarczych i pewne zrównoważenie budżetu, a w każdym razie uwolnienie od kłopotów finansowych, zezwoli skierować pracę związkową na szersze tory. Tu nasuwa się przede wszystkim sprawa rozbudowy Związku wszerz, a podstawą będzie okręg warszawski. Nie mając kłopotów finansowych Związek niewątpliwie zwoła szereg zjazdów specjalnych, jak kontrolerskich, zawiadowców, handlowców itp. i znajdzie w ten sposób dość możności dla propagandy idei urzędniczej.

Pozbawienie innych kłopotów zezwoli rozważyć silniejszą kollaborację na terenie warszawskim z innymi związkami.

W końcowym ustępie Prezes dziękuje wszystkim członkom za współpracę i cenne rady w ciągu dwóch lat.

Po sprawozdaniu wywiązała się ożywiona dyskusja, którą rozpoczęli Koledzy Kleinberger i Hönl, zajmując się sprawami bilansu i awansów. Wobec poprawy koniunktury gospodarczej należało spodziewać się szerszego zastosowania awansów. Kol. Kornicki wyraził uznanie za celowe i piękne zrealizowanie Piwnicznej.

Dłuższe przemówienie wygłosił Kol. Łątka omawiając szczegółowo postulaty pracownicze i wyrażając szereg życzeń co do postępowania na przyszłość. Przede wszystkim należy poruszać memoriały, tym bardziej, że obecny Minister jest wyjątkowo przychylnie ustosunkowany do postulatów pracowniczych. Na zakończenie mówca wyraża się bardzo dodatnio o pracach Skarbnika Głównego.

Kol. Schneider zwraca się o zwołanie przez Związek zjazdu kontrolerów, kol. Sowiński żąda wzmożenia akcji propagandowej. Kol. Dutka dziękuje Prezesowi za uzupełnienie sprawozdań, gdyż ogłoszone w „Czasopiśmie" napisane jest bardzo ogólnie, redakcję pisma na ogół pochwala. Kol. Grodecki pragnie w „Czasopiśmie" widzieć więcej memoriałów i sprawozdań.

Kol. Myśliwiec odpowiedział na zarzuty stwierdzając, że Zarząd Główny otrzymał z Ministerstwa Komunikacji odpowiedzi tylko na niektóre memoriały. Być może, że Ministerstwo pozostałe memoriały bierze jeszcze pod rozwagę.

W „Czasopiśmie" ogłasza się prawie wszystkie memoriały i odpowiedzi z wyjątkiem tych, na które Zarząd otrzymuje negatywną odpowiedź.

Kol. Redaktor przebieg dyskusji uważa dla „Czasopisma" za przychylny. Za życzliwość tą dziękuje kolegom. Układ i styl „Czasopisma" jest dostosowany do rzeczywistości. Najlepszym jednak redaktorem jest życie i wszyscy powinni pracować nad rozbudową tej właśnie rubryki „Czasopisma".

Po wyczerpaniu dyskusji nad sprawozdaniami Marszałek Zjazdu dziękuje za złożone sprawozdanie i wyjaśnienia, jak również dziękuje kolegom Delegatom za żywy udział w dyskusji.

Na tym zakończono wspólne obrady o godzinie 15.20. Następnie obradowały poszczególne Komisje w oddzielnych pokojach do dnia następnego godziny 14.45.

W niedzielę, dnia 19 czerwca po południu Marszałek Zjazdu otwiera dalszy ciąg obrad. Wita więc przedstawiciela Ligi Słowiańskich Urzędników Kolejowych w osobie kolegi Ryszarda Markuśa z Jugosławii, który przybył na Walny Zjazd.

Przedstawiciel Ligi Kol. Mgr Markuś dziękuje za serdeczne powitanie i oświadcza, że reprezentuje urzędników kolejowych Jugosławii i Czechosłowacji.

Na wniosek Marszałka Zjazdu oddano jednomyślnie przewodnictwo Ligi Kolegom z Jugosławii.

Po tej uchwale Kol. Markuś w krótkich słowach przedstawia historię powstania Ligi, jak również i program pracy na najbliższą przyszłość. Dziękuje Kolegom: Trześniowskiemu, Segdzie, Varchellemu i Mgr. Gądkowi za prace nad rozwojem Ligi. W końcu w imieniu Ligi oświadcza, że Liga rezygnuje z pieniędzy zebranych przez Ko-

legów Polaków na budowę domu nad Adriatykiem w kwocie 6.819.20 zł.

Na wniosek Kol. Kleinbergera uchwalono kwotę tą przelać na dobro Zarządu Głównego.

Na wniosek Marszałka Zjazdu uchwalono wysłać *telegramy hołdownicze* do: Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Profesora Ignacego Mościckiego, Pana Marszałka Polski Śmigłego Rydza i Pana Ministra Komunikacji Płk. Ulrycha Juliusza. Do Pana Posła na Sejm Starzaka Władysława wysłano telegram z podziękowaniem za życzenia.

Następnie składali sprawozdania przewodniczący poszczególnych Komisyj.



*Komisja organizacyjna*

Przewodniczący Komisji Mandatowej Kol. Dudka stwierdza 20 mandatów członków Zarządu Głównego, 2 mandaty członków Głównej Komisji Rewizyjnej, 35 mandatów Delegatów, oraz mandat redaktora „Czasopisma".

Wyniki prac Komisji wnioskowej podajemy oddzielnie, uchwały w sprawach zawodowych uzupełnić trzeba wnioskami ogólnymi. Postanowiono więc:

Ogłaszać w „Czasopiśmie" przyjęcia nowych członków, oraz wypłacone odprawy emerytalne i świadczenia pośmiertne.

Nawiązując do uchwały XI Walnego Zjazdu Delegatów, XII Walny Zjazd zaleca w dalszym ciągu utrzymanie łączności z dotychczasowymi Organizacjami w celu obrony interesów zawodowych pracowników kolejowych.

XII Walny Zjazd Delegatów zaleca Zarządowi Głównemu nawiązania osobistego kontaktu z Ministerstwem Komunikacji, celem obrony interesów zawodowych.

Uchwalono następujące wnioski Komisji Organizacyjnej, odczytane przez przewodniczącego Kol. Ostapowicza:

1) Przyjęcie projektu statutu Fundacji Stypendialnej Imienia Marszałka Piłsudskiego bez żadnych poprawek.

2) Zarząd Główny wyda zarządzenia do Okręgów i Kół by formalności związane z przyjęciem nowych członków nie trwały dłużej jak jeden miesiąc.

3) Wnioski Okręgu lwowskiego i Koła Poznańskiego dotyczące zmiany paragrafu 20 statutu ZUP przekazuje się do rozpatrzenia Zarządowi Głównemu przy układaniu projektu zmiany statutu, wypowiadając się przy tym za wnioskiem Okręgu lwowskiego — by okres trwania wszystkich Władz związkowych ustalić na 2 lata.

Uchwalono następujące ilości mandatów poszczególnych Zarządów Okręgowych do Zarządu Głównego: Lwów 7 mandatów, Kraków 4 mandaty, Warszawa 2 mandaty, Stanisławów 2 mandaty, Poznań 1 mandat, Toruń 1 mandat, Katowice 1 mandat.

Prezes, I wiceprezes, sekretarz, zastępca sekretarza, skarbnik, zast. skarbnika i ławnik musi być wybrany z Okręgu lwowskiego, natomiast II wiceprezes z Okręgu warszawskiego.

4) Zalecono Zarządowi Głównemu uzgodnienie regulaminu Funduszu Zasiłkowego ustępu 3-go z paragrafem 12-tym pkt. 2b statutu odnośnie utraty praw członkowskich.

5) Zalecono Zarządowi Głównemu rozwinięcie szerokiej propagandy celem zjednywania nowych członków.

6) Do regulaminu obrad Walnego Zjazdu Delegatów należy wstawić nowy punkt jako 18a, by przewodniczący poszczególnych Komisyj przed przyjściem na plenum uzgodnili wnioski z Komisją Gospodarczą.

Uchwały Komisji Gospodarczej przedstawione przez przewodniczącego Kol. Kleinbergera Walny Zjazd zatwierdził w całości, a mianowicie:

1) Zjazd uznaje obniżenie funduszu zasiłkowego w 1937 r. z 25.000 zł do 20.000 zł zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego.

2) Fundusz Ligi w kwocie 6.819.20 zł na budowę domu nad Adriatykiem przelać na dobro Zarządu Głównego.

3) Przekroczenie preliminarza jest dopuszczalne tylko w ramach dochodów

4) Zarządy Okręgowe zaprowadzą szczegółową ewidencję składek członkowskich i co miesiąc będą przesyłać wykazy potrąconych składek. Wykazy te należy przesyłać Zarządowi Głównemu w terminie do 30-tu dni od chwili dokonania potrącenia składki przez Dyrekcję np. wykaz potrąconych składek za miesiąc maj należy przesłać najdalej do końca maja. Pierwszy wykaz przesłać w terminie do 1. września 1938 r.

5) Zbędną gotówkę lokować w Spółdzielniach sądownie zarejestrowanych.

6) Za prace Komisji Zdrojowiskowej odpowiada Zarząd Główny.

7) Uznano przekroczenia preliminarzy za lata 1936 i 1937, na niektórych pozycjach, gdyż przekroczenia te są pokryte oszczędnościami innych pozycyj. W 1937 r. oszczędności są prawie na wszystkich pozycjach.

8) Wszelkie świadczenia związkowe winien Zarząd Główny wypłacać w terminie do trzech miesięcy, licząc jako termin początkowy datę zgłoszenia.

Z chwilą otrzymania gotówki za sprzedaną parcelę w Hallerowie winien Zarząd Główny uregulować przede wszystkim zaległe świadczenia Zarządom Okręgowym. Zaległość ta wynosi około 5.000 zł.

9) Umorzono należność Zarządów Okręgowych w kwocie 20 gr od członka po dzień 31. grudnia 1938 r.

Od 1. stycznia 1939 r. Zarząd Główny winien dotować Zarządy Okręgów łącznie z Kołami po 60 gr od członka.

10) Sprawę zwrotu połowy składek członkowskich praktykantom przekazano do załatwienia Zarządowi Głównemu.

11) Sprawę reaktywowania niektórych członków, którzy wystąpili ze Związku nie z własnej winy przekazano Zarządowi Głównemu do indywidualnego rozpatrywania tego rodzaju podań. W związku z tym zalecono Zarządowi ewentualną zmianę regulaminu odpraw.

12) Zatwierdzono preliminarze budżetowe na lata 1938 i 1939 opracowane przez Komisję Gospodarczą.

13) Począwszy od dnia 1. lipca 1938 r winien Zarząd Główny ściągać podatek lokatorski od swych sublokatorów.

14) Zarząd Główny winien sporządzić statystykę wieku i lat służby członków Ma to na celu zorientowanie Zarządu o nasileniu wypłat odpraw związkowych w pewnych okresach, czy też latach.

15) Zatwierdzono przekroczenie kredytu na budowę domu wypoczynkowego w Piwnicznej, które powstało wskutek zmian planu budowy a mianowicie: pogrubiono fundamenty, podwyższono podmurówkę i powiększono salę jadalną o 2 m. Przekroczenie to wynosi 10.000 zł.



*Komisja gospodarcza*

16) Obecny Walny Zjazd udziela Zarządowi i Komisji Zdrojowiskowej absolutorium z dotychczasowej budowy domu wypoczynkowego w Piwnicznej, absolutorium z całkowitej budowy udzieli następny Walny Zjazd Delegatów na podstawie dwóch kolaudacji budynku, po sprawdzeniu kosztorysu i po technicznym sprawdzeniu rachunków przez biegłego.

17) Uchwalono dalszą budowę muru oporowego i podwyższenie jego dotychczasowej wysokości. W preliminarzu przewidziano na ten cel kwotę 700 zł.

18) Uchwalono by Zarząd Główny powołał specjalną Komisję dla oszacowania domu i inwentarza w Komańczy.



*Komisja Matka*

19) Nadzór nad Piwniczną poza sezonem powierzono Kol. Langerowi z Nowego Sącza. W związku z tym winien Zarząd Główny opracować specjalny regulamin dla niego.

20) Na wniosek Kol. Dobrzynieckiego udzielono absolutorium Zarządowi Głównemu a ponadto wyrażono podziękowanie prezesowi Kol. Myśliwcowi i skarbnikowi Kol. Białowąsowi za ich prace na polu finansowym.

21) Wyrażono specjalne uznanie i podziękowanie skarbnikowi Kol. Białowąsowi za 15 lat pracy na stanowisku skarbnika Zarządu Głównego.

Marszałek Zjazdu wyraża podziękowanie Komisji Gospodarczej za gruntowne przepracowanie spraw finansowych.

Po wyczerpaniu spraw Komisji Gospodarczej przewodniczący Komisji Matki Kol. Dudka odczytuje proponowany skład Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej.

Uchwalono głosować jawnie, na prezesa i I wiceprezesa równocześnie, a na resztę członków w całości.

Proponowany skład nowego Zarządu przez Komisję Matkę Walny Zjazd wybrał jednogłośnie.

Skład nowego Zarządu przedstawia się następująco:

Prezes Zarządu Głównego Kol. Myśliwiec Piotr.

I wiceprezes Kol. Krogulski Henryk.

Z Okręgu lwowskiego Koledzy: Barański Roman, Schneider Aleksander, Łucek Stanisław, Segda Włodzimierz, Rudnicki Józef,

z Okręgu warszawskiego Koledzy: Trojnarski Bronisław, Mazurkiewicz Marian,

z Okręgu katowickiego Kolega: Nowak Paweł,

z Okręgu krakowskiego Koledzy: Chan Adolf, Falęcki Adam, Nalepa Jan, Pamuła Stanisław,

z Okręgu poznańskiego kolega: Kukla Józef,

z Okręgu stanisławowskiego koledzy: Kobryń Tadeusz, Tarczyński Stanisław,

z Okręgu toruńskiego kolega: Cetnarowski Rajmund.

Na członków Głównej Komisji Rewizyjnej wybrano Kolegów: Ambroziewicza Tadeusza, Poselta Ignacego, Gawalewicza Stanisława, Więcława Tadeusza, na zastępców Kolegów: Białowąsa Włodzimierza, Nędzowskiego Jana.

W związku z bardzo dużym zakresem działania Komisji Gospodarczej uchwalono, by Zarząd Główny projektowaną przez siebie Komisję Gospodarczą zwoływał na jeden dzień naprzód przed Walnym Zjazdem Delegatów.

Marszałek Zjazdu wyraził serdeczne podziękowanie kolegom, którzy dotychczas pracowali w Zarządzie a dziś ustąpili. Specjalne podziękowanie wyraża dotychczasowemu sekretarzowi Kol. Strzeleckiemu za sumienną pracę.

Kol. Myśliwiec podziękował Marszałkowi Zjazdu Kol. Mgr. Gądkowi za dwudniowe prowadzenie obrad Zjazdu.

## Wnioski Zjazdu Delegatów

Komisja wnioskowa Walnego Zjazdu przepracowała obfity materiał, nadesłany ze wszystkich środowisk.

Wnioski miały rozmaity charakter. Jeżeli idzie o wnioski organizacyjne, to znajdziemy je w odpowiednim ustępie sprawozdania. Tutaj poruszamy tylko wnioski natury zawodowej.

Miarą zainteresowania środowisk ma-

teriałem wnioskowym jest, że identyczne życzenia pracowników pojawiają się we wszystkich dyrekcjach kolejowych. Komisja miała bardzo ciekawy materiał do posortowania wyników swego rodzaju „plebiscytu" na tematy zawodowe.

Wnioski można by podzielić na zasadnicze i szczegółowe.

Do pierwszych zaliczamy żądania poprawy bytu, zmian pragmatyki, poważnych przemian personalnych przy awansowaniu, kwalifikowaniu, obsadach itp.

Drugą grupę stanowią wnioski dotyczące pracowników umysłowych. Tutaj nagromadziło się sporo krzywdy i bolączki pracownicze są tematem rozmów, narzekań i smutnych nastrojów. Komisja wnioskowa bardzo pracowicie otrzymane wnioski posortowała i ujęła je w 30 punktów.

Jakkolwiek Zarząd Główny w wielu powyższych sprawach występował już do Ministerstwa Komunikacji, to jednak obecnie przystępuje do przygotowania nowych memoriałów, które opracowane zostaną na podstawie wniosków. Niedługo zamieszczać będziemy w „Czasopiśmie" odpisy składanych memoriałów. Na razie reprodukujemy dosłownie uchwalone wnioski Komisji:

1) Podwyższenie kierownikom ekspedycyj towarowych dodatku funkcyjnego do wysokości dodatków zawiadowców stacyj. Praca bowiem na tych stanowiskach jest również wysoce odpowiedzialna i wymaga długoletniej i gruntownej znajomości przepisów. Na stanowiska te mianuje się pracowników o wybitnych kwalifikacjach.

2) Unormowanie zastępców kierowników ekspedycyj towarowych w Ekspedycjach I-szej i II-giej klasy i przyznanie im dodatku funkcyjnego. Na stałych zastępców kierowników ekspedycyj towarowych wyznacza się pracowników z pierwszorzędnymi kwalifikacjami i z długoletnią praktyką służbową. Ponadto, wobec objęcia dodatkiem służbowym całego szeregu stanowisk innych służb, uregulowanie tej sprawy dyktuje przede wszystkim sprawiedliwość.

3) Podwyższyć normy zaszeregowania zawiadowców stacyj i kierowników ekspedycyj towarowych przy zastosowaniu list starszeństwa i kwalifikacyj służbowych.

4) Przyznanie stałych dodatków funkcyjnych dla referentów D. O. K. P., Oddziałów, Parowozowni Głównych i instruktorów służby ruchu. Na stanowiskach tych są zatrudnieni pracownicy, którzy mają długoletnią wszechstronną praktykę służbową.

5) Wprowadzenie awansów automatycznych.

6) Wprowadzenie jawnych kwalifikacyj.

7) Ogłaszanie przyjęć nowych pracowników, awansów i przeniesień w Dziennikach Zarządzeń Dyrekcyj.

8) Obsadzanie wolnych stanowisk w drodze konkursów.

9) Nierespektowanie anonimowych doniesień przez Władze P. K. P.



*Członkowie Komisji Wnioskowej*

10) Ogłaszanie list starszeństwa i dalszych zmian.

11) Podwyższenie norm urlopów wypoczynkowych do norm urzędników państwowych.

12) Zniesienia wprowadzonego przepisami służbowymi R 4 meldowania się systemem wojskowym, a wprowadzenie zgłaszania się jako pracowników cywilnych.

13) Zniesienia niektórych paragrafów pragmatyki służbowej w szczególności:

a) § 35 (1), że pracownika można przenieść w stan nieczynny bez podania powodów,

b) § 36 (1), że pracownika można przenieść na niższe stanowisko tylko w drodze karnej.

14) Zmianę ustawy uposażeniowej z 1934 r. Ustawa ta była opracowana w cza-

sie największego nasilenia kryzysu gospodarczego i szczególnie krzywdzi pracowników w średnich i niższych grupach uposażenia.

15) Przyznanie praktykantom na adiunkta 75% 9-tej grupy uposażenia.

16) Podwyższyć pobory pracowników w służbie czynnej o stawki na fundusz emerytalny.

17) Zniesienie podatku specjalnego. Państwowy Monopol Spirytusowy, Tytoniowy, Solny, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Samorządy Gminne, które pracują nie deficytowo podatek ten zniosły a Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie podatek ten nie tylko zniosła, lecz zwróciła wszystkie potrącone kwoty.

Ze względu na to, że P. K. P. pracuje dochodowo domaganie się zniesienia tego podatku jest słuszne.

10) Przywrócenie zwrotu opłat szkolnych w prywatnych zakładach naukowych.

10) Przyznanie dla rodzin pracowników po 6 biletów rocznie.

20) Przyznanie prawa przejazdu w klasie 2-giej dzieciom pracowników dojeżdżających do szkół od 9-tej grupy uposażenia. Jakkolwiek Ministerstwo Komunikacji załatwiło tą sprawę odmownie, mimo to nasze stanowisko jest słuszne i uzasadnione, gdyż młodzież zamożniejszych rodziców jeździ 2-gą klasą, wykupując bez ograniczenia w kasach P. K. P. bilety tej klasy po cenach ulgowych.

21) Przedłużyć czasokres do korzystania z bezpłatnego przewozu nieruchomości dla emerytów, wdów i sierót do 1 roku z prawem zwrotu kosztów przesiedlenia, a do trzech lat łącznie bez prawa zwrotu tych kosztów.

22) Przyznać pomoc lekarską żonie i dzieciom emerytów, wdowom i sierotom po pracownikach kolejowych.

23) Przyznanie emerytom, wdowom i sierotom po pracownikach kolejowych 3-ch biletów bezpłatnych, w tym jednego na pociągi pośpieszne.

24) Pracownikom z wykształceniem licealnym przyznać specjalne odznaki, dla odróżnienia ich od pracowników bez cenzusu, identycznie jak w Policji Państwowej, Straży Więziennej czy Wojsku.

25) Przyznanie kontrolerom i ich rodzinom, bez względu na stopień uposażenia biletów 1-szej klasy.

26) Przyznanie referentom Dyrekcyjnym 5-tej grupy uposażenia, referentom Oddziałowym 6-tej grupy uposażenia, kontrolerom 4-tej gr. upos.

27) Umożliwić Związkom interwencje w M. K. w sprawach osobistych pracowników.

28) Przyznanie dyżurnym ruchu mieszkań służbowych, tak jak zawiadowcom stacyj, za opłatą 10% a nie jak dotychczas 15%.

29) Podniesienie kontrolerom ryczałtu do wysokości pierwotnej tj. 150 zł, zaś naczelnikom Oddziałów do kwoty 180 zł i przyznanie zastępcom naczelników Oddziałów dodatku funkcyjnego.

30) Podwyższenie zawiadowcom stacyj dodatków funkcyjnych bez naruszenia zasiłków wyrównawczych.

# Preliminarz budżetowy

| | | | 1938 r. | 1939 r. |
|---|---|---|---|---|
| Dochody: | | | | |
| składki członkowskie | | | 40.000.– | 40.000.– |
| odsetki | | | 500.– | 500.– |
| domy wypoczynkowe: | | | | |
| Komańcza | 300.— | | | |
| Piwniczna | 1.700.— | | 2.000.– | 2.700.– |
| sprzedaż parceli w Hallerowie | | | 6.900.– | –.– |
| z sum przechodnich | | | 6.865.– | –.– |
| pożyczka Zarządu Głównego | | | – .– | 4.720.– |
| razem | | | 56.265.– | 47.920.– |
| Wydatki: | | | | |
| dotacje dla Okręgów | 1938 r. | 1939 r. | | |
| Okręgi | 5.300.— | 7.500.— | | |
| dodat. Okr. Warszawa | 1.440.— | 1.200.— | | |
| „ „ Wilno | 240.— | 200.— | | |
| „ „ Radom | 120.— | 100.— | 7.000,– | 9.000.– |
| Ryczałt reprezentacyjny | | | 2.700.– | 2.700.– |
| pobory personelu | | | 1.020.– | 1.020.– |
| Walny Zjazd Delegatów | | | 2.200.– | –.– |
| Plenarne posiedzenia Zarządu Głównego | | | 1.200.– | 1.200.– |
| pomoc prawna | | | 1.000.– | 1.000.– |
| wydatki organizacyjne | | | 500.– | 500.– |
| Czasopismo | | | 4.800.– | 4.800.– |
| lokal | | | 1.600.– | 1.600.– |
| światło | | | 250.– | 250.– |
| opał | | | 100.– | 100.– |
| telefon | | | 100.– | 100.– |
| druki, mat. kanc., portoria, opłaty PKO | | | 250.– | 250.– |
| fundusz zasiłkowy | | | 20.000.– | 20.000.– |
| diety Zarządu Głównego | | | 1.400.– | 1.400.– |
| pokrycie wierzytelności | | | 5.000.– | 4.000.– |
| Zjazd Ligi Słowiańskich Urz. Kolej. | | | 250.– | –.– |
| inwestycje: Komańcza 300.—, Piwniczna 6.595 | | | 6.895.– | –.– |
| razem | | | 56.265.– | 47.920.– |

# Gość z Jugosławii

Jak już kolegom z części sprawozdawczej wiadomo, na Zjazd Delegatów do Piwnicznej przybył z Jugosławii kol. Ryszard Markuś, przywożąc życzenia i pozdrowienia z Jugosławii i Czechosłowacji, od pobratymczych organizacyj urzędniczych.

Po Zjeździe odbyło się we Lwowie przekazanie agend Ligi Słowiańskich Urzędników Kolejowych z rąk naszego Związku w ręce Udruženia Zelznickich Czinownika Jugoslavie. Równocześnie z ramienia naszego Związku delegatami do Ligi mianowano kolegów Trześniowskiego, Myśliwca i Zobolewicza.



Po części urzędowej odbyło się bardzo miłe zebranie koleżeńskie, podczas którego omówiono szereg spraw bieżących. Z ramienia organizacji urzędników Jugosławii w zebraniu wzięli udział Prezes Józef Obad i sekretarz Ryszard Markuś.

Po tej kronice kilka słów chcę poświęcić osobie kolegi Markuśa. Jest on sekretarzem dyrektora kolei państwowych w Zagrzebiu, podczas służby kolejowej ukończył prawo, a obecnie studiuje filozofię, w szczególności filologię słowiańską. Jeżeli idzie o Związek, to jest sekretarzem i redaktorem, prócz tego należy do spółdzielni i jest czynnym członkiem wielu organizacyj chorwackich

Stosunki kolejowe i słowiańskie zna wyśmienicie. Zna język czeski, bułgarski, słoweński i polski. Wspaniałe są jego przemówienia, które wygłasza w kilku językach słowiańskich.

Stosunki polskie zna doskonale, gdyż za młodych lat studiował w Krakowie, a dziś przez prasę informuje się o wydarzeniach bieżących. Znajomość polskiego języka spowodowała, iż w czasie pobytu naszego ministra komunikacji p. pułk. J. Ulrycha w Jugosławii, przydzielony był do towarzystwa na terenie dyrekcji zagrzebskiej.

Kol. Markuś już kilkakrotnie był w Polsce na naszych Zjazdach i zebraniach. Jest naprawdę miło spotkać wyjątkowy wypadek tak wszechstronnej znajomości rzeczy słowiańskich. Jest raźniej, gdy widzi się człowieka pracowitego, który własnymi siłami zdobył rozległą wiedzę, stanowisko, no i sympatię wśród szerokich sfer kolegów.

Fotografia obok przedstawia kol. Markuśa w towarzystwie gospodarza Zjazdu Deleg. kol. Kwaciszewskiego. (W sekrecie zdradzę, że kol. Markuś to jest ten wyższy i zdaje się młodszy. Rd.)

# Post scriptum

Zjazd Delegatów odbył się. Mamy za sobą wielką pracę, widoczną w sprawozdaniu, opracowanym w przeważającej części przez Prezydium Zjazdu.

Zanotować trzeba trzy fazy Zjazdu: przygotowanie, obrady i wyniki.

Jeżeli idzie o przygotowanie, to było ono wzorowe. Nie zapomniano o najdrobniejszym momencie, zgromadzono nadesłane wnioski, zestawiono pracowite obliczenia i złożono rzeczowe sprawozdania. O ile względy lokalne na to zezwalały przygotowano kwatery, a kwestia żywnościowa rozwiązana została ku zadowoleniu uczestników.

Obrady miały przebieg spokojny i przemyślany. To już nie improwizacja pierwszych dni związkowych. Dziś każda chwila Zjazdu jest wykorzystana na obrady. Przedtem mieliśmy więcej czasu, otrzymując trzydniowe urlopy. Obecnie pozostaje dwa dni, a więc bardzo niewiele. Mieliśmy ponad 10 godzin obrad plenarnych, a komisje pracowały drugie tyle, nie licząc gospodarczej, która obradowała prawie przez dwie noce. Wiele kłopotów miała komisja matka, ale to już taki ...macierzyński los uczestników. Dyskusje były bardzo rzeczowe i przynoszą uczestnikom pełne uznanie. Nie rzuca się słów na wiatr, nie wywołuje nieporozumień. Przemówienia kończy zawsze wniosek ścisły. Naprawdę warto przysłuchać się obradom, a zawsze można się czegoś nauczyć na platformie związkowego parlamentaryzmu.

Co do wyników Zjazdu, to uregulował on resztę spraw gospodarczych, zrównoważył budżet i powziął szereg uchwał administracyjnych. Mieliśmy też możność rzucenia wzroku w tył na sprawy zawodowe i trzeba przyznać, że znajdujemy się w położeniu, które przemawia za poprawą w przyszłości. Tak przynajmniej wydają się mówić fakta.

Mamy korzystny okres gospodarczy na PKP, jesteśmy świadkami dobrych chęci, widać żywsze zainteresowanie się sprawami personalnymi, co razem dodaje otuchy.

W polityce gospodarczej następuje schyłek improwizacyj. Już minął czas doraźnego tworzenia frontów, oraz oderwanej inicjatywy. Widzimy tworzenie Centralnego Okręgu i koordynację wysiłków w dozbrajaniu narodu. Jeżeli te same sposoby zastosowanoby w kolejnictwie, to trzeba by skończyć z okresem dodatków wyrównawczych, funkcyjnych, za studia itp. itp. Aż rzuca się przed oczy potrzeba przepracowania ustawy uposażeniowej i pragmatyki. To już nie będzie „front" do kontrolera, kasjera, zawiadowcy, inżyniera itp., ale front do pracownika kolejowego. Posiadanie stanowisk jest bowiem rzeczą przemijającą, nadchodzą zmiany, a wreszcie emerytura i pozostaje tylko pensja. Wiele pracowników uważa życie z samych poborów, bez dodatków za bardzo ciężkie. Ale w każdym czasie oni znaleźć się mogą w identycznej sytuacji. A przecież przeważająca część personelu posiada tylko pobory. I właśnie sprawy wynagrodzeń i sprawy traktowania pracowników były na Zjeździe na pierwszym miejscu.

Niemniej ważne jest sprawiedliwe awansowanie, nadawanie stanowisk itp. Te sprawy winna normować pragmatyka. Nie coraz zmieniające się przepisy, ale dobrze opracowana pragmatyka, która oby miała żywot długi i zachęcała pracowników do dalszych wysiłków dla dobra kolejnictwa i spokoju swej starości i dobrobytu rodzin.

O wyniki obrad trzeba być spokojnym. Nowy Zarząd dołoży starań, by zrealizować wszystkie uchwały. Trzeba znów zabrać się do pracy, by za dwa lata wykazać wyniki. Przy Zarządzie Głównym nie stoją tylko delegaci. Pracami Zjazdu i pracami Zarządu interesuje się ogół kolegów, który śledzi czujnie wysiłki i najlepsze życzenia składa w dalszej pracy. Zarząd Główny ze swej strony oczekuje poparcia swej działalności.

*jt*

ERRATA: Na stronie 86 poprzedniego „Czasopisma" zaszła przykra pomyłka. Stwierdzamy więc, że tak jak w zestawieniach kasowych na stronach 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, należy skład Głównej Komisji Rewizyjnej uzupełnić przez wymienienie kol. Franciszka Skowyry i odpowiednio poprawić listę uczestników Zjazdu. Uprzejmie prosimy o usprawiedliwienie tej niedokładności.

# 20-lecie Komunikacji w Odrodzonej Polsce

Dla uczczenia zbliżającej się rocznicy odzyskania Niepodległości wydaje koncern prasowy Ilustr. Kuriera Codziennego pamiątkowe dzieło.

Na 500 stronach albumowego formatu znajdziemy ponad 2000 ilustracyj, fotografij, map, obrazów, rysunków itp.

Pod względem treści wydawnictwo bę-

dzie pierwszą próbą zebrania całej wiedzy o kolejnictwie. Przedstawiona zostanie szczegółowo historia powstania kolei na ziemiach polskich aż do dni najnowszych.

W specjalnych rozdziałach znajdziemy omówienie spraw służby ruchu, mechanicznej, drogowej, turystyki itp. Szczegółowo potraktowane zostaną sprawy personalne i organizacyj pracowniczych. Nie braknie spraw samochodowych, komunikacji morskiej i lotniczej, radiofonii itp.

Cena egzemplarza w przedpłacie wynosi 25 zł (za pośrednictwem urzędów), cena normalna będzie oczywiście wyższa.

Nie ulega wątpliwości, że tak poważne i praktyczne wydawnictwo winno znaleźć się w rękach wszystkich pracowników umysłowych którzy ponadto winni dołożyć starań dla popularyzacji dzieła.

Podajemy adres wydawnictwa: IKC „20 lecie Komunikacji" Warszawa, Krak. Przedmieście 9, Konto PKO nr 779.

# Domagamy się przyznania zwrotów podatku specjalnego

Przed trzema prawie laty konieczność doprowadzenia do równowagi budżetu państwowego wymagała mocnych i natychmiast skutecznych środków. Jednym z takich środków przysparzającym Skarbowi *natychmiastowe i bardzo wysokie dochody*, było obciążenie wszystkich osób pobierających uposażenia lub zaopatrzenia z funduszów publicznych specjalnym podatkiem. Ze względu na łatwość ściągania tego podatku, a tym samym możność osiągnięcia zamierzonych dochodów *rzucono ciężar utrzymania równowagi budżetowej na jedną tylko warstwę obywateli* tj. na pracowników publicznych, a więc na urzędników państwowych, pracowników państwowych przedsiębiorstw, monopoli, zakładów i instytucyj, na pracowników samorządu i instytucyj samorządowych itd.

*Od czasu do czasu z kręgu osób obciążonych specjalnym podatkiem ubywa jakieś grono*, jakaś kategoria pracowników publicznych. Co pewien czas dowiadujemy się, że pracownicy niektórych urzędów lub instytucyj otrzymują specjalne dodatki zapomogi, pożyczki czy też nawet formalne zwroty kwot potrącanych im z uposażeń tytułem podatku specjalnego na rzecz Skarbu Państwa.

Po niektórych przedsiębiorstwach publicznych i zakładach państwowych, po monopolach coraz to inny samorząd miejski przyznaje swym pracownikom dodatki na wyrównanie potrąceń podatkowych. W ostatnim miesiącu w Wilnie, a później i w Warszawie przyznano pełny zwrot podatku specjalnego wszystkim pracownikom administracji i przedsiębiorstw miejskich, a nawet emerytom samorządowym.

Ten ruch, znoszący faktycznie w rozmaitej formie, podatek specjalny w stosunku do zainteresowanych pracowników świadczy o tym, że zarządy odnośnych instytucyj i urzędów *zrozumiały jak wielkim ciężarem dla pracowników są potrącenia podatkowe* i starają się zwolnić swych pracowników od ciężarów rujnujących ich budżety domowe.

Formalnie podatek specjalny nadal obciąża wszystkich pracowników publicznych, faktycznie jednak pobór podatku tego od niektórych kategorii pracowników został *przerzucony na pracodawców i przekazywany do Skarbu Państwa z budżetu i funduszów odnośnych urzędów* względnie zakładów lub instytucyj. Wskazuje to zatem, że *są inne jeszcze środki i formy zwiększania wpływów skarbowych* bez uciekania się do zmniejszania dochodów pracowniczych.

Charakterystyczną cechą dotychczasowych zwolnień od podatku specjalnego jest to, że *dotyczą one pracowników nieco lepiej uposażonych* od funkcjonariuszów państwowych, od pracowników pocztowych oraz od jeszcze niżej od poprzednich uposażonych pracowników kolejowych.

Nieraz już wskazywaliśmy na graniczące z nędzą materialne warunki życia

pracowników kolejowych oraz na wyczerpujące siły i podkopujące zdrowie przeciążenie pracą. Uzasadnialiśmy wówczas konieczność natychmiastowej materialnej pomocy, a jako na pierwszy etap drogi do poprawy bytu — zniesienie podatku specjalnego od uposażeń nie przekraczających kwotę 400 zł miesięcznie.

Za zniesieniem podatku specjalnego *w stosunku do pracowników kolejowych* względnie za przyznaniem dodatków tytułem zwrotu kwot podatkowych przemawiają te same względy, które zadecydowały o przyznaniu „pożyczek" pracownikom monopoli. Wskutek wzmożonego ruchu kolejowego dochody kolei przewyższają preliminowane wpływy budżetowe P. K. P., a więc *mogą się znaleźć kredyty na częściowe chociażby zwroty kwot potrącanych z uposażeń pracowniczych na podatek specjalny.*

Nie ma żadnej podstawy, aby pracowników kolejowych traktować gorzej od pracowników monopoli państwowych.

*dresz.*

# Wspomnienie

Długoletni członek Z. U. P. Kierownik Działu Biura Kontroli Dochodów w Katowicach *śp. Władysław Przybylski* zmarł dnia 10. V. 1938 r.

Wyniesienie zwłok odbyło się przy hymnach pogrzebowych orkiestry K. P. W. Kraków z kaplicy cmentarnej do rodzinnego grobu w Krakowie na cmentarzu rakowickim.

W pogrzebie wzięły udział liczne rzesze pracowników i delegatów D. O. K. P. Katowice, oraz organizacji, które złożyły wieńce.

Zmarły należał długie lata do zarządów Koła i Okręgu.

W zmarłym traci Dyrekcja sumiennego i wzorowego pracownika i kierownika, Związek nieodżałowanego serdecznego Kolegę i czynnego członka Związku.

**Cześć Jego pamięci!**

# Najnowsze wycinanki

Prasa zawodowa zajmuje się w dalszym ciągu znanymi krzywdami pracowniczymi. Krakowska „Jedność" przypomina:

Jeżeli obcięło się pobory w grupach średnich i niższych po to, by podnieść je w grupach wyższych, to nie jest ofiara „pro publico bono" ale rażąca niesprawiedliwość i krzywda, która nie da się usprawiedliwić.

Wprawdzie ówczesny wiceminister Jędrzejewicz zapowiedział uroczyście, że krzywdy te i niesprawiedliwości rychło znikną, czekamy jednak już czwarty rok na naprawienie krzywd i jeszcześmy się tego nie doczekali.

Pewna część odzyskała wprawdzie dawne grupy uposażeniowe w drodze awansu, ale istnieje jeszcze poważna grupa takich, którym krzywd tych nie wyrównano, chociaż i sytuacja się zmieniła i stosunki finansowe państwa osiągnęły równowagę.

Fakt ten mamy prawo nazwać krzywdą, trwającą zbyt długo.

Zjawiskiem dalszym, który możemy nazwać jaskrawą krzywdą, to „dodatki funkcyjne", na które złożyły się oszczędności, poczynione na średnich i niższych funkcjonariuszach. Wziąć uboższym po to, by wyższym, poza znaczną poprawą bytu, dodać hojne dodatki funkcyjne, to rzecz, którą swego czasu nazwaliśmy, wobec ówczesnego premiera Kościałkowskiego niemoralną i nieetyczną. Wprawdzie p. Kościałkowski przyznał nam zupełną rację, ale dodatki te istnieją nadal i nie przestały demoralizować świata urzędniczego.

Pragniemy podkreślić z naciskiem, żeśmy o tym nie zapomnieli, ani się do tego nie przyzwyczaili, jakby się to niektórym zdawało, i będziemy te niemoralne dodatki funkcyjne zwalczać, dopóki nie znikną.

Na koniec jeszcze jedna krzywda, to podatek specjalny.

Pamiętamy wszyscy tę chwilę, kiedy obecny wicepremier Kwiatkowski, stanąwszy na czele Ministerstwa Skarbu, zastał skarb prawie że pusty. Ratując skarb państwa sięgnął w pierwszym rzędzie do naszych kieszeni, wprowadzając specjalny podatek, którym między innymi uratował równowagę i szczęśliwie przebrnął Scyllę i Charybdę. Czasy te mamy na szczęście „poza sobą", ale podatek

specjalny w zmniejszonej formie mamy „przed sobą“.

Minął raz i drugi termin, w którym ściąganie podatku specjalnego miało ustać, ustaliła się korzystnie koniunktura pod względem równowagi budżetu. Mamy nawet znaczne nadwyżki, podjęliśmy na szeroką skalę zakrojony plan rozbudowy C. O. P. a podatek specjalny dalej obowiązuje.

Jeśli weźmiemy czas od reform jędrzejewiczowskich, tj. degradację o jeden stopień, brak awansów, wyrównywujących krzywdy, obniżenie poborów, by stworzyć dodatki funkcyjne, a na koniec podatek specjalny, to za wiele jaskrawych krzywd, które nie dadzą się niczym usprawiedliwić, ani wytłumaczyć i przeciw nim podnosimy uroczysty protest.

„Konduktor“ w artykule wstępnym poświęca miejsce nakazom dnia i pisze:

W chwilach tak pełnych niepokoju i wiszącej nad nami grozy wojennej, możemy odpowiedzieć na hasło Wodza Naczelnego tylko jednym czynem: zewrzeć mocno szeregi, stać ramię przy ramieniu, nasłuchiwać czujnie, być gotowymi na każde wezwanie do spełnienia najwyższego obowiązku obywatelskiego. Spełniać swe codzienne obowiązki z podwójną, potrójną, gorliwością, mając ciągle przed oczami potrzeby państwowe, choćby osobiste życie nieraz dawało nam zaznać goryczy lub przykrości.

A najważniejsze: nie dawać posłuchu siewcom zamętu, którzy przeciwności życia chcą obrócić w nienawiść do urządzeń państwowych. Nie wiemy nigdy czy za plecami buntującego nas agitatora nie kryje się ręka obcej agentury, która według reguł nowoczesnej sztuki wojennej zawczasu stara się osłabić wewnętrznie przyszłego przeciwnika.

# Posiedzenie Zarządu Głównego

Pierwsze posiedzenie nowoobranego Zarządu Głównego odbyło się w niedzielę dnia 17 lipca br.

Obrady prowadził prezes Zarz. Główn. kol. P. Myśliwiec, powołując na sekretarza kol. St. Łuceka.

Zarząd Główny przede wszystkim ukonstytuował się, powołując na II wiceprezesa kol. Bronisława Trojnarskiego, na III wiceprezesa kol. Jana Nalepę. Sekretarzem Głównym został kol. Włodz. Segda, zastępcą kol. Stanisław Łucek. Skarbnikiem Głównym obrano kol. Romana Barańskiego, zastępcą kol. Aleksandra Schneidra.

Komisję gospodarczą stanowią koledzy: Barański, Krogulski, Schneider; Komisję redakcyjną: kol. Łucek, Rudnicki, Tarczyński.

Plenarny Zarząd przestudiował wnioski ostatniego Zjazdu Delegatów i rozdzielił je między Okręgi dla memoriałowego opracowania.

Załatwiono też kilka drobnych wniosków administracyjnych.

*ADRES*

*W. P.*

rzyniecki Stanisław

iego 78.

Używanie poczty kolej. dozwolono Reskryptem M. K. nr 378/25

PISMO REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: LWÓW, Ul. SZOPENA 6, I. p. KONTO w P. K. O. Nr 505.398. Tel. 288-83

WYDAWNICTWO ZARZĄDU GŁÓWNEGO »ZWIĄZKU UMYSŁOWYCH PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH«

DRUKARNIA »POLIGRAFIA« LWÓW, LINDEGO 6. REDAKTOR ODPOW.: EUGENIUSZ PETAK